

Sygn. akt II KK 180/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 lipca 2014 r.,
sprawy S. W.
skazanego z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 21 marca 2014 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 16 października 2013 r.

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwolnić skazanego S. W. od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adv. B. K., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 października 2013 r., w sprawie o sygn. akt ... 13/13, S. W. został uznany za winnego przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., popełnionego na szkodę M. S. i skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 62 k.k. orzekł Sąd odbywanie przez oskarżonego tej kary w systemie terapeutycznym.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator. Obrońca oskarżonego oparł podstawy apelacji o przepis art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zarzucając w pierwszej kolejności obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., co nastąpiło poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, zwłaszcza tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, oparcie rozstrzygnięcia na wybiórczych elementach zgromadzonego materiału dowodowego, ocenianego w sposób jednostronny i niepełny oraz z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego.

Obraza wskazanych przepisów skutkowałą z kolei błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na niesłusznym przyjęciu, że to S. W. spowodował u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu, podczas gdy zebrane w sprawie dowody poszlakowe nie pozwalały na wykluczenie innych prawdopodobnych wersji zdarzenia.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego S. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Z kolei prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności przedmiotowe i podmiotowe, w tym sposób działania oskarżonego, charakter czynu, jak również wysoki stopień społecznej szkodliwości przemawiały za wymierzeniem oskarżonemu kary surowszej.

W konkluzji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary i wymierzenie oskarżonemu kary w wymiarze wnioskowanym przez prokuratora na rozprawie głównej, a to w wysokości 10 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 marca 2014 r., w sprawie ... 56/14, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego, uznając apelacje obrońcy i prokuratora za oczywiście bezzasadne.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego W., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił orzeczeniu:

1/ rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na braku należytego rozważenia zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego możliwości udziału w zdarzeniu osób trzecich, poprzez sformułowanie poglądu, że „nieproszonej wizyty nieustalonych osób, jak i wyjścia pokrzywdzonego z mieszkania oskarżonego i ponownego powrotu nie potwierdzili M. K. jak i M. P.” w sytuacji, gdy ci świadkowie nie byli przesłuchiwani na powyższe okoliczności, zaś świadek P. wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, w dniu zdarzenia nie przebywał i nie czekał na powrót skazanego na klatce schodowej;

2/ rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest art. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., wobec zaniechania przez Sąd odwoławczy inicjatywy dowodowej z urzędu i niedopuszczeniu w postępowaniu odwoławczym dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadków M. K. i S. K.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie skarga kasacyjna zmierzała wprost do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji – i w całości zaakceptowanej w wyniku kontroli apelacyjnej przez Sąd odwoławczy –

oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Nie zawiera ona żadnych tego rodzaju zarzutów procesowych, które mogłyby wskazywać, iż Sąd odwoławczy przy rozpoznaniu poszczególnych zarzutów apelacji naruszył treść art. 433 § 2 k.p.k., bądź art. 457 § 3 k.p.k., a zarzuty kasacyjne stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego. Jakkolwiek w kasacji postawiono zarzuty wprost pod adresem Sądu odwoławczego, to w istocie rzeczy powtórzono w niej argumenty podnoszone wcześniej w apelacji, przy pewnych tylko modyfikacjach niezbędnych dla nadania skardze formy kasacji. Tymczasem powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Należy przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego

odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046*). Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do wszystkich zarzutów apelacji.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należy zgodzić się ze stanowiskiem prokuratora zawartym w pisemnej odpowiedzi na kasację, iż w toku kontroli odwoławczej Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że Sąd I instancji nie pomijając żadnego dowodu dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego i poczynił ustalenia zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k., a następnie przedstawił swoją argumentację w obszernym uzasadnieniu. Trzeba podkreślić, iż Sąd odwoławczy odnosząc się do stosownego zarzutu apelacji obrońcy całkowicie zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego, że w przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjmowania, by pokrzywdzony mógł doznać śmiertelnych obrażeń ciała w innych okolicznościach, niż to ustalił Sąd I instancji. Zresztą trzeba zauważyć, że nawet w apelacji, podobnie jak i w kasacji, obrońcy podnosili kwestię „alternatywnych zdarzeń” w kategoriach mniej lub bardziej prawdopodobnych, hipotetycznych, a nie graniczących z pewnością.

Jak stwierdził Sąd odwoławczy - *„skarżący zarówno w postępowaniu przed Sądem orzekającym, jak i w postępowaniu odwoławczym nie przedstawił żadnych dowodów, które chociażby w stopniu zasadniczym uprawdopodobniłyby wersję zdarzeń przedstawianych jako hipotetycznych (...). Tworzenie przez skarżącego hipotetycznych możliwości powstania u pokrzywdzonego obrażeń skutkujących jego zgonem nie zyskało akceptacji Sądów obydwu instancji. Podkreślić należy, iż Sąd orzekający wydaje orzeczenie w oparciu o dowody zgromadzone w sprawie, nie ma natomiast zadania tworzenia i oceniania innych hipotetycznych możliwości, w jakich mogłoby dojść do skutku śmiertelnego, w sytuacji gdy żadna z*

hipotetycznych teorii przedstawiona przez obrońcę oskarżonego nie znalazła żadnego wsparcia dowodowego” (s. 10 uzasadnienia). To stanowisko należy w pełni zaaprobować.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się także zarzut rażącego naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. niezależnie od faktu, że bardziej prawidłowym byłoby zarzucanie naruszenia art. 452 § 2 k.p.k., regulującego postępowanie dowodowe przed sądem odwoławczym. W pierwszej kolejności należy podnieść, że w toku postępowania przed Sądem I instancji zostali przesłuchani bezpośrednio świadkowie S. K. i M. K., a czynność ta miała miejsce w obecności oskarżonego Wiśniewskiego i jego obrońcy (k. 700, 704v – 707, tom IV). Zatem nie stało nic na przeszkodzie, by strony procesowe przejawiały niezbędną aktywność i ewentualnie zadawały świadkom istotne pytania zmierzające do wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości, a nie oczekiwały tylko działania z urzędu Sądu w tym zakresie. Trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację, że skoro świadkowie ci odpowiadali wówczas na pytania nie tylko Sądu, lecz także prokuratora i obrońcy oskarżonego, to brak było podstaw do ponownego, uzupełniającego ich przesłuchiwania. Tym bardziej, iż czynność przesłuchania została zakończona dopiero po ustaleniu przez Sąd, że strony dalszych pytań do świadków nie mają. Zresztą wniosek o ponowne przesłuchanie S. K. i M. K. nie został złożony przez obrońcę, bądź oskarżonego ani w postępowaniu przed Sądem I instancji, ani w postępowaniu odwoławczym (k. 847 – 848, tom IV). Należy przypomnieć, iż zgodnie z treścią art. 167 § 2 k.p.k., dowód ma zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu i nie jest przeprowadzany niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za jego pomocą da się wysnuć kolejną wersję zdarzenia. Skoro zatem strony procesowe, a zwłaszcza oskarżony oraz jego obrońca, nie widziały potrzeby uzupełnienia w tym zakresie postępowania dowodowego, tym bardziej Sąd Apelacyjny nie był zobowiązany do uzupełnienia materiału dowodowego z urzędu w tej części.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., zwalniając od nich skazanego Wiśniewskiego. O wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego, adwokat B. K., za

sporządzenie i wniesienie kasacji, rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.